

Sygn. akt III AUa 243/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2013 r. w Szczecinie

sprawy T. C.

przeciwko Wojskowemu Biuru Emerytalnemu w S.

o wysokość emerytury wojskowej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 grudnia 2012 r. sygn. akt VI U 1945/12

1. oddała apelację,
2. zasądza od T. C. na rzecz Wojskowego Biura Emerytalnego w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

SSO del. Beata Górską SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 243/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 kwietnia 2012 r. Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S. odmówił T. C. ponownego ustalenia wysokości świadczenia. W uzasadnieniu wskazano, że wysokość emerytury została ustalona prawidłowo, bowiem wzięto pod uwagę fakt, iż na dzień zwolnienia z zawodowej służby wojskowej jego wysługa lat wynosiła 12 lat, 9 miesięcy i 5 dni, co nakazywało przy obliczaniu wysokości jego świadczenia brać pod uwagę stawkę uposażenia zasadniczego według stopnia wojskowego żołnierza powyżej 11 lat.

T. C. odwołał się od decyzji, wskazując że jego emerytura wojskowa jest zaniżona od czasu jej przyznania, bowiem od tego czasu nie jest brana pod uwagę cała jego wysługa wojskowa, tj. 12 lat, 9 miesięcy i 5 dni, a tylko 11 lat.

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; podtrzymał przy tym argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji. Odnosząc się do meritum, podkreślił konieczność odróżnienia wysługi emerytalnej od wysługi wojskowej, od której uzależniona jest wysokość uposażenia według stopnia wojskowego.

Wyrokiem z dnia 21 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie i zasądził od T. C. na rzecz Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że T. C. pełnił zawodową służbę wojskową w okresie od 1 października 1960 r. do 5 lipca 1973 r., tj. przez 12 lat, 9 miesięcy i 5 dni. W dacie zwolnienia posiadał stopień wojskowy starszego sierżanta, zajmując ostatnio stanowisko służbowe dowódcy drużyny. Gdyby w dniu 1 stycznia 1974 r. nadal pełnił służbę wojskową, przysługiwałoby mu następujące uposażenie oraz dodatki: uposażenie według posiadanego stopnia wojskowego przy uwzględnieniu posiadanej wysługi lat – 1.850 zł, uposażenie według zajmowanego stanowiska służbowego (w grupie 29) – 1.750 zł, dodatek z tytułu wykształcenia – 150 zł, dodatek kwalifikacyjny – 100 zł, równowartość umundurowania – 546 zł, tj. łącznie 4.396 zł.

Decyzją z dnia 22 stycznia 1974 r. Wojewódzki Sztab Wojskowy w S. ustalił T. C. prawo do emerytury wojskowej. Przy ustalaniu wysokości świadczenia przyjęto, że wysługa emerytalna ubezpieczonego wynosi łącznie 18 lat, 10 miesięcy i dzień, z czego 14 lat, 8 miesięcy i 2 dni służby wojskowej (zawodowej i niezawodowej). Do ustalenia wysokości emerytury przyjęto podstawę wymiaru w kwocie 3.850 zł, w związku z czym przyjęto, iż ubezpieczonemu należy się emerytura za 19 lat wysługi emerytalnej w wysokości 52% tej podstawy, tj. w wysokości 2.002 zł. W treści decyzji zaznaczono również, że uposażenie ubezpieczonego w wojsku wraz z równowartością świadczeń w naturze według stawek obowiązujących w dniu 1 stycznia 1974 r. wynosiłoby 4.396 zł. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, Wojskowe Biuro Emerytalne w S. dokonało rewaloryzacji emerytury wojskowej należnej ubezpieczonemu. Do obliczenia nowej wysokości świadczenia przyjęto, według stawek obowiązujących w dniu wejścia w życie ustawy:

- uposażenie za stopień służbowy starszego sierżanta po 11 latach wysługi wojskowej – 2.200.000 zł,
- uposażenie za stanowisko służbowe, przy uwzględnieniu taryfikacji wg grupy U-29 – 2.650.000 zł,
- odtworzoną kwotę dodatków o charakterze stałym i miesięczną równowartość nagrody rocznej lub premii, która stanowi 18,69% - 906.465 zł,

Łącznie podstawa wymiaru zrewaloryzowanego świadczenia wyniosła 5.756.465 zł. Dodatkowo określono procentowy wymiar emerytury na maksymalnym, bo 75% poziomie, co pozwoliło na ustalenie wysokości świadczenia na kwotę 4.317.349 zł. T. C. nie odwołał się od powyższej decyzji do Sądu.

W dniu 26 marca 2012 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wnioski o wydanie decyzji ponownie określającej wysokość jego świadczenia emerytalnego, z uwzględnieniem „zaliczeń do wysługi lat według stopnia wojskowego dla celów uposażeniowych, tj. 12 lat, 9 miesięcy i 5 dni, w miejsce wysługi, którą otrzymuje obecnie, tj. 11 lat.”

Sąd pierwszej instancji odniósł powyższe ustalenia do treści przepisów z art. 4 ust. 1, art. 10 ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz. U. z 1972 r., nr 53, poz. 341) oraz art. 10 ustawy z dnia 6 czerwca 1958 r. o uposażeniu żołnierzy (Dz.U. z 1958 r. nr 36, poz. 165 z późn. zm.) w związku z przepisami zarządzenia nr 21/MON z dnia 30 kwietnia 1964 r. w sprawie wykonania ustawy o uposażeniu żołnierzy (Dz.Urz. MON nr 8, poz. 67 ze zm.) oraz art. 53 ustawy z dnia z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin i zarządzeniu Ministra Obrony Narodowej nr 64/MON z dnia

17 lutego 1994 r. w sprawie przeliczenia uposażenia dla celów rewaloryzacji wojskowych świadczeń emerytalno-rentowych (Dz. Rozk. MON z 1994 r. poz. 17) i uznał, że odwołanie ubezpieczonego jest nieuzasadnione. Wynika z tego, że w dacie kiedy T. C. przechodził na emeryturę, jej wysokość musiała być określona zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. W myśl przepisu art. 4 ust. 1 tejże ustawy, podstawę wymiaru emerytury lub renty stanowiło miesięczne uposażenie zasadnicze wraz z dodatkami o charakterze stałym, należne żołnierzowi stosownie do przepisów o uposażeniu żołnierzy na ostatnio zajmowanym stanowisku służbowym. Ponadto art. 10 stanowił, że emerytura po 15 latach wysługi emerytalnej wynosi 40% podstawy wymiaru i wzrasta za każdy następny rok wysługi o 3% tej podstawy, aż do osiągnięcia 85% podstawy wymiaru, co stanowi pełną emeryturę wojskową (ust. 1) oraz, iż przy końcowym obliczeniu wysługi emerytalnej nie uwzględnia się części roku do sześciu miesięcy, a okres przekraczający sześć miesięcy przy wysłudze powyżej 15 lat liczy się za pełny rok (ust. 3). Jak wynika z pierwotnej decyzji w sprawie przyznania ubezpieczonemu prawa do emerytury, organ rentowy prawidłowo wówczas ustalił wysługę emerytalną T. C., bowiem przyjął prawidłowo, że skoro wynosiła ona wtedy ponad 18,5 roku, to do 40% podstawy wymiaru za 15 lat wysługi należy doliczyć dodatkowo 12% za kolejne 4 lata tejże. Razem podstawa wymiaru emerytury prawidłowo została więc ustalona na 52%.

Następnie Sąd pierwszej instancji akcentował, że z zarządzenia z 1964 r. oraz ze wszystkich kolejnych zarządzeń, wysokość uposażenia według stopnia wojskowego wzrastała co 3 lata, nie zaś co rok, przy czym przedziały wynosiły kolejno: 2, 5, 8, 11, 14 lat. Jeśli więc T. C. na dzień zwolnienia ze służby miał staż służby zawodowej wynoszący nieco ponad 12 lat, otrzymywał uposażenie według przedziału czwartego, dotyczącego wszystkich osób z wysługą między 11 a 14 lat. Taką też wysokość uposażenia należało przyjąć na potrzeby obliczania wysokości jego świadczenia emerytalnego, co też organ rentowy zrobił, w prawidłowy sposób.

Podobnie zdaniem Sądu I instancji, nie można było mieć zastrzeżeń do sposobu, w jaki w 1994 r. zrewaloryzowano świadczenie T. C. w związku z wejściem w życie nowej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin. Organ rentowy zastosował bowiem prawidłowo art. 53 tej ustawy, w którego ustępie pierwszym opisano całą procedurę przeliczania świadczenia. Wskazano tam bowiem, iż osobom, którym w dniu wejścia w życie ustawy przysługują emerytury i renty na podstawie przepisów dotychczasowych, wysokość tych świadczeń ustala się na nowo z urzędu, według zasad określonych w ustawie, z zastrzeżeniami wskazanymi w przepisie. Szczegółowo zasady obliczania świadczenia zostały określone w wydanym na podstawie upoważnienia zamieszczonego w ustępie 7 omawianego przepisu zarządzeniu Ministra Obrony Narodowej nr 64/MON z dnia 17 lutego 1994 r. w sprawie przeliczenia uposażenia dla celów rewaloryzacji wojskowych świadczeń emerytalno-rentowych (Dz. Rozk. MON z 1994r. poz. 17). Zarówno te zasady, jak i dokładny sposób obliczenia wówczas wysokości świadczenia ubezpieczonego zostały szczegółowo opisane w doręczonym ubezpieczonemu piśmie pełnomocnika organu rentowego z 9 października 2012 r. Sąd Okręgowy uznał je za w pełni prawidłowe podkreślając, że także wówczas obowiązujące przepisy przewidywały wzrost uposażeń co 3 lata, toteż ubezpieczony mający wysługę wojskową wynoszącą poniżej 14 lat, musiał mieć obliczone hipotetyczne uposażenie, jak żołnierz ze stażem wynoszącym między 11 a 14 lat. W pozostałym zakresie przy obliczaniu wysokości należnej ubezpieczonemu emerytury organ rentowy nie zastosował żadnych uproszczeń; w szczególności wzięto pod uwagę cały jego staż ubezpieczeniowy, zarówno okresy zatrudnienia, jak i służby, przyznając mu prawo do emerytury maksymalnej, bo wynoszącej 75% podstawy wymiaru.

Sąd Okręgowy na koniec wskazał również na normę art. 241 ust. 6 Konstytucji RP, z której wynika dwuletni okres przejściowy, w ciągu którego obowiązujące dotychczas akty wewnętrzne mogły zostać zastąpione przez rozporządzenia o charakterze powszechnie obowiązującym i podkreślił, że w przypadku ustalania wysokości uposażeń żołnierzy zawodowych taki akt się pojawił – było to rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 29 marca 1999 r. w sprawie stawek uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 1999 r. nr 28 poz. 261). W rozporządzeniu tym przewidziano taką samą zasadę ustalania wysokości uposażenia, jak poprzednio obowiązująca, mianowicie rosło ono co 3 lata, a kolejne przedziały dotyczyły wysługi wynoszącej: do 2 lat, powyżej 2 lat, powyżej 5 lat, powyżej 8 lat, powyżej 11 lat, powyżej 14 lat, itd. Także więc i na gruncie nowych przepisów T. C. ze swoją wysługą wynoszącą nieco ponad 12 lat, musiał być zaliczany do przedziału piątego.

Wskazując na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c., w punkcie I. wyroku odwołanie ubezpieczonego oddalił. Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd pierwszej instancji oprął na treści przepisów z art. 98 §1 k.p.c. i 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z §11 ust. 2 i §2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł ubezpieczony T. C., domagając się zmiany rozstrzygnięcia, poprzez pozytywne ustosunkowanie się do żądania ubezpieczonego. Apelujący podniósł, że był zawodowym podoficerem przez 12 lat 9 miesięcy i 5 dni, a emeryturę otrzymuje jedynie za 11 lat. Ma więc zanizoną wysługę lat.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu kosztów zastępstwa procesowego za postępowania apelacyjne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie jest uzasadniona. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, dzieląc wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, bez potrzeby ich powielania w całości. Podniesione w apelacji twierdzenia były już prezentowane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, a Sąd Okręgowy celnie się do nich odniósł. Stanowisko apelującego ma charakter wyraźnie polemiczny i abstrahuje od obowiązujących przepisów.

T. C. tak w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, jak i w apelacji faktycznie nie kwestionuje obliczenia przez organ rentowy wysokości przyznanego mu świadczenia, w tym nie zarzuca wadliwego zastosowania przepisów, ani też błędów rachunkowych. Z przedstawionych przez niego twierdzeń wynika natomiast, że ubezpieczony nie zgadza się z treścią podstawy prawnej rozstrzygnięcia w jego sprawie, albowiem żąda uwzględnienia do wysługi lat branej pod uwagę przy ustaleniu wysokości świadczenia faktycznego okresu jego służby, który wynosi ponad 12 lat. Tymczasem zgodnie z obowiązującymi przepisami organ rentowy, ani Sąd nie mogły uwzględnić wniosku ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny zauważa, że T. C. został zwolniony z zawodowej służby wojskowej w dniu 5 lipca 1973 r. Wysługa emerytalna ubezpieczonego ustalona więc została zgodnie z przepisami obowiązującej wówczas ustawy z dnia 16 grudnia 1972 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, a po wejściu w życie ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin jej wysokość, po dokonaniu rewaloryzacji (art. 53 nowej ustawy) ustalana była według zasad określanych w tej ustawie. Jak wynika z akt emerytalnych ubezpieczonego organ rentowy ustalając wysokość świadczenia T. C., zgodnie ze wspomnianym art. 53 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r., kierował się treścią zarządzenia Ministra Obrony Narodowej Nr 64/MON z dnia 17 lutego 1994 r. w sprawie przeliczenia uposażenia dla celów rewaloryzacji wojskowych świadczeń emerytalno-rentowych (Dz.Rozk. MON z 1994 r., poz. 17), jak również zarządzenia Ministra Obrony Narodowej nr 15/MON z dnia 6 kwietnia 1983 r., poz. 31. Natomiast przy ustalaniu stawek uposażenia w ramach rewaloryzacji świadczenia brano pod uwagę zarządzenia Ministra Obrony Narodowej Nr 61/MON z dnia 7 lutego 1994 r. w sprawie uposażenia według stanowiska służbowego żołnierzy zawodowych, nr 60/MON z dnia 7 lutego 1994 r. w sprawie uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych oraz nr 17/MON z dnia 23 kwietnia 1993 r. w sprawie uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych. Przepisy wskazanych aktów prawnych wyraźnie nie zezwalały na przyjęcie dla starszego sierżanta z wysługą 12 lat 9 miesięcy i 5 dni stawki uposażenia innej, jak dla starszego sierżanta z wysługą powyżej 11 lat. Uposażenie zasadnicze na dzień 31 grudnia 1982 r. (zgodnie z § 4 zarządzenia Ministra Obrony Narodowej Nr 64/MON z dnia 17 lutego 1994 r.) według stopnia wojskowego starszy sierżant z wysługą powyżej 11 lat wyniosło więc 1950 zł.

Sąd Apelacyjny zaznacza przy tym, że wysługa wojskowa, od której uzależniona jest wysokość uposażenia i wysługa emerytalna to dwa różne rodzaje wysługi, przeznaczone dla innych celów i regulowane odrębnymi aktami prawnymi. W przypadku ubezpieczonego jego wysługa w stopniu wojskowym mająca wpływ na wysokość podstawy wymiaru emerytury to starszy sierżant po 11 latach wysługi, pobierający uposażenie według stanowiska służbowego U-29. Natomiast jego wysługa emerytalna wyniosła ponad 30 lat. Wysługa emerytalna ma wpływ na procentowy wymiar

wysokości świadczenia. Obecnie wskaźnik wysokości emerytury ubezpieczonego wynosi maksymalny wskaźnik, tj. 75 % podstawy jej wymiaru (art. 18 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r.). Odrębną kwestią jest natomiast wysługa wojskowa, od której uzależniona jest wysokość uposażenia w stopniu i która wpływa na wysokość podstawy wymiaru emerytury. W dacie zwolnienia T. C. ze służby wojskowej wysługa ta była ustalana według zasad określonych w art. 11 ustawy z dnia 6 czerwca 1958 r. o uposażeniu żołnierzy (Dz.U. z 1958 nr 36 poz. 165), z którego wynika, że do wysługi zalicza się służbę zawodową oraz nadterminową. Jak już była o tym mowa, ustalona w ten sposób wysługa wojskowa ubezpieczonego wyniosła więc zgodnie z jego twierdzeniem 12 lat 9 miesięcy i 5 dni, jednak w świetle obowiązujących przepisów kwalifikowała ubezpieczonego do uposażenia starszego sierżanta. Zgodnie z powołanymi wyżej zarządzeniami Ministra Obrony Narodowej, a także później obowiązującym rozporządzeniem Ministra Obrony Narodowej z dnia 29 marca 1999 r. w sprawie stawek uposażenia zasadniczego żołnierzy zawodowych (Dz.U. z 1999 r., nr 28, poz. 261) wzrost tej wysługi następował przy wysłudze powyższej 2 lat co trzy lata, czyli powyżej 5 lat, 8, 11, 14, 17 i dalej co trzy lata służby wojskowej zaliczanej do wysługi. Z tego też względu, co słusznie argumentował Sąd Okręgowy, wysługa wojskowa ubezpieczonego, od której uzależniona była wysokość jego uposażenia w stopniu wojskowym wynosiła na dzień zwolnienia z zawodowej służby wojskowej – starszego sierżanta przy wysłudze powyżej 11 lat, co też przyjęto przy ustaleniu podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonego.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

Na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., przy zastosowaniu zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł również o kosztach zastępstwa procesowego za II instancję, w stawce minimalnej, tj. w kwocie 120 zł, zgodnie z treścią § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, (Dz. U z 2002 r., nr 163, poz. 1349 ze zm.).

SSO del. Beata Górska SSA Barbara Białecka SSA Anna Polak